

# EUROREGION NYSA

## BIULETYN INFORMACYJNY

### STOWARZYSZENIE GMIN POLSKICH EUROREGIONU NYSA

Jelenia Góra – październik 2009 r. Nr 8(60) ISSN 1505-988X



#### ...działo się we październiku:

- 13.10. – w siedzibie Starosty Bolesławieckiego odbyło się posiedzenie polskiej strony Grupy Roboczej „Transgraniczne Zarządzanie Kryzysowe” (patrz notatka na str. 2)
- 22.10. – w pałacu w Stanisławowie (gm. Podgórzyn) obradowała trójstronna grupa Eureks „OCHRONA ZABYTKÓW”;
- 23.10. – w Sychrowie (CZ) odbyły się obrady trójstronnego Prezydium Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa
- 27.10. – w Koordynacyjnym Centrum Edukacji i Promocji Przyrodniczo-Leśnej Nadleśnictwa Świeradów w Świeradowie-Zdroju odbyła się kolejna już, dolnośląsko-saksońska konferencja programowa Trójnarodowej Sieci Edukacji Ekologicznej
- 29.10. – „Współpraca transgraniczna w dziedzinie edukacji i przedsiębiorczości” była tematem konferencji szkoleniowej w Wałbrzychu, w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Terytorialnej Republika Czeska – R.P.

#### ...a co przed nami:

- 5.11. – pod przewodnictwem JM Rektora Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze prof. Henryka Gradkowskiego odbędzie się posiedzenie Prezydium Akademickiego Centrum Koordynacyjnego w Euroregionie NYSA (ACK)
- 20-22.11 w Złotorii odbędzie się „Week-end Tenisowy” posiedzenie trójstronnej grupy Eureks HISTORIA planowane jest na – 23.11. b.r. w Libercu (CZ)
- landrat powiatu Görlitz p. Bernd Lange zaprasza na konferencję regionalną n.t. „Rozwój turystyczny w powiecie Görlitz – współpraca transgraniczna”, która odbędzie się 9.12. b.r. w Görlitz (szczegóły na stronie [www.euroregion-nysa.pl](http://www.euroregion-nysa.pl) -> Komunikaty)



- wystawa poplenerowa warsztatów twórczych EKOGLASS '2009 odbędzie się 22.11 b.r. w Szklarskiej Porębie (szczegóły na stronie [www.euroregion-nysa.pl](http://www.euroregion-nysa.pl) -> Komunikaty)

#### Od redaktora

23 października w nowoczesnym hotelu przy pałacu w czeskim miasteczku Sychrov, obradowało Prezydium ERN. Na ten dzień początkowo planowane było XV posiedzenie trójstronnej Rady Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa, jednak z różnych powodów nie udało się do niego doprowadzić. Ostatecznie, dodajmy: po dwuletniej przerwie, ma się ono odbyć w tymże Sychrowie, w dniu 15 maja 2010 r.

Warto podkreślić, że nie tylko po polskiej stronie stawiane jest pytanie „quo vadis ERN?”. W myśl ustaleń podjętych

przez Sekretariat ERN, czeska strona przygotowała specjalną akcję ankietową, skierowaną do gmin i powiatów we wszystkich trzech częściach ERN. Ankietą była zorientowana na zebranie opinii na temat tożsamości ERN oraz na sondaż potrzeb, jakie podmioty członkowskie pragną zarekomendować organom kierowniczym ERN do planu na lata 2010-2014. Prezydium zapoznało się z wnioskami, jakie rysują się w oparciu o pierwszy etap akcji ankietowej. Pełniejszą relację z tego ważnego spotkania zamieścimy w listopadowej edycji biuletynu.

Jacek Jakubiec

## W cyklu: Quo vadis Euroregionie Nysa?

### Rozmowa z dr Maciejem Pawłowskim, dyrektorem Filii Politechniki Wrocławskiej w Jeleniej Górze – Cieplicach



Maciej Pawłowski

*W rozmowach w tym cyklu, w refleksjach moich rozmówców powracają odniesienia do tzw. konferencji inicjującej z Zittau z 23-25 maja 1991 r. Pan był jednym z jej aktywnych uczestników. Jaka była Pańska rola w przygotowaniu tego wydarzenia?*

Byłem jednym z jej organizatorów ze strony polskiej. Nie było to dziełem przypadku. Jako naukowcy wiedzieliśmy, że nowa sytuacja po przełomie 1989 roku stworzy potrzebę coraz szerszej współpracy transgranicznej w tym regionie. Sprzyjała temu wyjątkowa atmosfera tamtego czasu, a też i to, że na jeleniogórskich filialnych uczelniach wrocławskiej Akademii Ekonomicznej i Politechniki Wrocławskiej zebrała się „niezła paka” ludzi aktywnych, gotowych twórczo uczestniczyć w zmienianiu realiów europejskich. Myślę zwłaszcza o takich ekonomistach jak: prof. Tadeusz Borys, prof. Danuta Strahlowa, dr Franciszek Adamczuk, czy dr Janusz Gątarz z naszej uczelni... Nasze kontakty z kolegami z sąsiednich uczelni w Saksonii i w Czechach już przed konferencją nabrały dużej dynamiki. Dzięki temu przygotowania do konferencji w Zittau trwały tylko miesiąc.

*Od dr Richtera z Zittau usłyszałem ostatnio, że początkowo miała to być konferencja naukowców polskich, czeskich i niemieckich, którzy uznali, że przemiany w tej części Europy to także wyzwanie dla środowisk akademickich. Czy tak? Jak do tego doszło,*

*że ostatecznie było to spotkanie w o wiele szerszym kręgu wielu różnych partnerów, praktycznie z wszystkich sektorów.*

Istotnie, pierwszy zaczyn dla tych przygotowań dały uczelnie. Początkowo były to kontakty bilateralne, polsko-niemieckie i to wykraczające poza obszar obecnego Euroregionu Nysa, np. po stronie niemieckiej uczestniczyła w nich Wyższa Szkoła Techniczna z Cottbus. Także po polskiej stronie pojawiły się zakusy, by współpracę naukow-

dok. na str. 2

### Dożynki gmin partnerskich

O dożynkach w Jeżowie Sudeckim czytaj na str. 6







# ZAWIDÓW: Recepta na bezrobocie

Miasto Zawidów, jedno z nielicznych miast na geograficznej mapie Polski, które uporało się trudnym problemem bezrobocia. Recepta na rozwiązanie tej powszechnej bolączki? *Rzeczywiście, a nie deklarowane przejście się problemem* – mówi pewnie Józef Sontowski, burmistrz czteropiętysięcznego Zawidowa.



Ratusz miejski w Zawidowie

Jeszcze w 2005 roku Zawidów wyglądał, jak inne podobne mu miejscowości: bezrobocie sięgające 30 procent, przestępczość, rodzinne patologie i mieszkańcy pogrążeni w ogólnej apatii, którą nastroczał brak perspektyw. Nie było bardziej priorytetowego zadania dla władza miasta niż zmiana tej fatalnej sytuacji.

Szansą rozcięcia tego węża gordyjskiego stali się Niemcy i Japończycy przedsiębiorcy dynamicznie inwestujący na rynkach czeskiego sąsiada. Z inicjatywy burmistrza powołano sztab ludzi i opracowano specjalny program, którego zadaniem było zaktywizowanie i zainteresowanie mieszkańców sytuacją po drugiej stronie granicy. To pierwsza tak olbrzymia akcja po stronie czeskiej, gdzie rynek był w stanie wchłonąć niemal każdą podaż zasobów ludzkich. Problem stanowiły jedynie pewne bariery mentalne, kulturowe

i językowe. Mieszkać przy granicy znaczy co innego niż funkcjonować na co dzień w obcym modelu zatrudnienia i obyczajowości.

Program musiał więc również obejmować cykl spotkań z mieszkańcami przybliżającymi im warunki pracy i styl zarządzania kadrami w nowym dla nich środowisku. Na wniosek burmistrza powstało Gminne Centrum Informacji (GCI) – palcówka ukierunkowana na ożywienie lokalnego rynku. Pod okiem urzędu dokonywano rekrutacji, załatwiano gros formalności i oswajano mieszkańców z nowymi zadaniami. Dyplomatyczne wizyty burmistrza w nowo otwieranych zakładach zaowocowały pozytywnym zjawiskiem – preferencyjnym potraktowaniem przez inwestorów mieszkańców z Zawidowa, co więcej – ekipy rekrutacyjne przyjeżdżały na miejsce by zmniejszyć dystans i uła-

twić kontakt. Negocjowaniem warunków zatrudnienia, sprawdzeniem wiarygodności i wypłacalności firm zaopiekował się w całości J. Sontowski. Efekty tych działań były zdumiewające:

– Bezrobocie spadło z poziomu 26,5 procent do niecałych 4 proc.... Czyli osiągnęło w przeciągu dwóch lat stan „naturalny” lub też jak nazywa go sam burmistrz – *sanitarny* czyli taki, który jest zaplanowany i akceptowany przez jednostki nieprzejawiające woli i potrzeby pracy.

Po rozpoczęciu akcji „Likwidacja bezrobocia” złożono łącznie 1191 ofert pracy, w tym 537 osobom z samego Zawidowa i 634 osobom spoza miasta (a tak naprawdę po pracę przyjeżdżali tu ludzie z całej Polski). Do pracy w Czechach za pośrednictwem GCI skierowano łącznie 1191 osób.

Dziś od poniedziałku do piątku trzy razy w ciągu dnia odjeżdża z Zawidowa sześć autokarów należących do polskich i czeskich linii autobusowych. W ciągu 45 minut rozwożą po firmach (m.in. Młada Bolesław, Frydlancie, Raspenavie i Liberce) około tysiąca Polaków. Kolejne trzysta dojeżdża prywatnymi autami.

Gros mieszkańców dziś pracuje w japońskiej **spółce Denso**, lub też, nie przesadzając, tworzy ją, gdyż najlepiej wykwalifikowani pracownicy to właśnie Zawidowianie.

W samej **Raspenavie** niemiecki inwestor zatrudnił ponad 100 mieszkanek Zawidowa. **Młada Boleslav, Audi, Volkswagen**: dla wszystkich tych inwestorów pracują dziś młodzi, dobrze wykształceni i wykwalifikowani mieszkańcy Zawidowa, niejednokrotnie zajmując eksponowane stanowiska.

Wyzwaniem dla władz miasta nadal pozostaje stworzenie równie korzystnego klimatu dla przedsiębiorczości i inwestowania, co czeski sąsiad. *Walka konkurencyjna o zainteresowanie inwestorów z Czechami lub Słowacją to ambitne zadanie, ale nie jest czymś niemożliwym* – przekonuje burmistrz. Podjedliśmy już w tym kierunku liczne inicjatywy, zwłaszcza w sferze promocji terenów inwestycyjnych skierowanych do właściwych grup docelowych, ponieważ jest to – jedno z najskuteczniejszych narzędzi wzmocnienia lokalnej gospodarki – podsumowuje stanowczo Józef Sontowski.

Agnieszka Roczon

(zdjęcia z archiwum UM w Zawidowie)



# Efekty działalności strony polskiej w ramach programu Grupy Roboczej „Czysta Nysa” w latach 1994-2006

W roku 1994 powołano grupę roboczą „Czysta Nysa”, której celem była poprawa jakości wód rzeki Nysy Łużyckiej. Problemy z jej zanieczyszczeniem były zgłaszane już wcześniej przez władze sanitarne miast Zgorzelec i Görlitz. Oba miasta musiały korzystać z zasobów wód rzeki granicznej do celów komunalnych i były żywo zainteresowane jakością jej wód.

Rzeka Nysa Łużycka o długości 251,8 km aż w 197km stanowi granicę między Polską i Niemcami, stanowi również zasób wody, z którego dwie strony powinny korzystać w sposób właściwy i zrównoważony. Mając zatem powyższe na uwadze na pierwszej konferencji „Czysta Nysa” w Zgorzelcu, w 1994 r. ustalono, iż: sporządzi się inwentaryzację źródeł zanieczyszczeń, opracuje plan odnowy zlewni rzeki Nysy Łużyckiej, opracuje harmonogram rzeczowo-finansowy niezbędny do działań dla każdej ze stron, podejmie działania mające na celu popularyzację tego programu na terenie każdego kraju, celem pozyskania finansów na jego realizację.

Opracowana koncepcja obejmowała po stronie polskiej 12 zadań, w tym 3 zadania dotyczyły modernizacji gospodarki wodno-ściekowej Kopalni Węgla Brunatnego Turów a 9 zadań gospodarki komunalnej, w tym 2 zadania na terenie województwa lubuskiego (Przewóz i Łęknica). W roku 1999 nastąpiły zmiany systemu administracyjnego w Polsce i po nowym podziale administracyjnym kraju byłe województwo jeleniogórskie weszło w całości w skład województwa dolnośląskiego. Zadania z zakresu ochrony wód pozostały jednak dalej zadaniami własnymi gmin i przez nie dalej były realizowane. Bezpłatnie z rzeką graniczną po stronie polskiej sąsiadują cztery gminy: miasto i gmina Bogatynia, miasto Zgorzelec, gmina wiejska Zgorzelec, miasto i gmina Pieńsk.

Do zlewni rzeki Nysy Łużyckiej należy jednak zaliczyć również: miasto Zawidów, gminę Sulików, gminę Platerówka.

W omawianym okresie gminy polskie leżące w zlewni Nysy Łużyckiej zrealizowały większość zadań wynikających z wcześniejszych porozumień. Całkowicie zmodernizowano i rozbudowano oczyszczalnię dla dwóch największych miast odprowadzających ścieki bezpośrednio do Nysy Łużyckiej. W Bogatyni w 2001 roku oddano do użytku oczyszczalnię na 8 tys. m<sup>3</sup>/d a w Zgorzelcu na 12,0 tys. m<sup>3</sup>/d. Oba te obiekty są w pełni wyposażone, oczyszczają ścieki w systemie mechaniczno-biologicznym oraz podwyższonym usuwaniem biogenów, posiadają także w pełni rozwiązana gospodarkę osadową. W Zgorzelcu przy oczyszczalni istnieje jeden z najnowocześniejszych zakładów tego typu w Polsce, posiadający nie tylko osady ściekowe ale i odpady organiczne na biogaz, który dalej wykorzystywany jest dla celów grzewczych zakładu. Na terenie obu tych miast trwają również końcowe prace nad uporządkowaniem systemów kanalizacyjnych tj. likwidacja kanalizacji ogólnospławnej, modernizacja i uszczelnienie istniejących sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz podłączenie obszarów dotychczas nieskanalizowanych.

W roku 1999 gmina Bogatynia oddała do użytku również oczyszczalnię w Sieniawce o przepustowości  $Q_{\text{srđ}} = 900\text{m}^3/\text{d}$ , która to oczyszczalnia uporządkowała gospodarkę ściekową w tej nadgranicznej miejscowości.

Bardzo dobrze funkcjonuje oczyszczalnia komunalna w Pieńsku o przepustowości  $Q_{\text{srđ}} = 1500\text{m}^3/\text{d}$ , która została uruchomiona w 1995 roku, jako pierwsza wspólna oczyszczalnia na granicy polsko-niemieckiej. Obiekt ten oczyszcza ścieki nie tylko z Pieńska i okolicznych wsi, ale również z terenu niemieckich gmin Grosskrausza, Zodel i Deschka. Otwarcie tej oczyszczalni było z pewnością wydarzeniem międzynarodowym i dało początek innym inicjatywom granicznym. W latach 2004-2005 gmina Pieńsk za kwotę ponad 16 mln w tym 9,3 mln pozyskanych z programu PHARE CBC, przeprowadziła kompleksowy program sanitacji wsi należących do gminy oraz modernizację oczyszczalni. Wybudowano wówczas 67,6 km wodociągu oraz 28,8 km kanalizacji. Obecnie gmina posiada większość wsi skanalizowanych i zwodociągowanych.

Druga międzynarodowa inwestycja to oczyszczalnia dla miasta Zawidów o przepustowości 1100 m<sup>3</sup>/d. Oczyszczalnia ta oddana do użytku w bieżącym roku wybudowana również przy współudziale środków pomocowych (PHARE CBC) umożliwiła oczyszczenie nie tylko ścieków z samego Zawidowa oraz kilku okolicznych wsi, ale również ścieków z przygranicznych Habartic. Rozmowy, w tej sprawie między stroną polską a czeską jeszcze trwają i mamy nadzieję, że zakończą się sukcesem. Oczyszczalnia w Zawidowie spełniająca wszystkie dyrektywy Unii Europejskiej umożliwi również dalszy rozwój miasta, zapewni bowiem odbiór ścieków od potencjalnych inwestorów. Przede wszystkim jednak usunięte zostało główne źródło zanieczyszczeń potoku Kocia, leżącego w zlewni rzeki Witki/Smeda/. W ciągu ostatnich lat również gmina wiejska Zgorzelec wybudowała ponad 18,4 km sieci kanalizacyjnej zaopatrując w nią swe największe wsie, takie jak Łągów, Radomierzycze czy Żarska Wieś.

Do realizacji pozostał jeszcze jednak problem zanieczyszczeń rzeki Czerwona Woda. Problem ten był właściwie przyczyną powołania Programu Czysta Nysa. Rzeka Czerwona Woda ma bowiem swe ujście do Nysy Łużyckiej tuż powyżej punktów poboru wody dla celów komunalnych miasta Görlitz (między innymi do zasilenia basenów rekreacyjnych) oraz miasta Zgorzelec. Poziom zanieczyszczenia Czerwonej Wody wpływa w oczywisty sposób na poziom zanieczyszczenia Nysy Łużyckiej.

Aby rozwiązać ten problem należało uporać się po stronie polskiej z kanalizacją dwóch gmin wiejskich - Platerówki i Sulikowa, a także południowo-wschodnich wsi gminy Zgorzelec. Wszystkie te gminy bardzo usilnie zabiegały o pomoc finansową na realizację swych zamierzeń albowiem rozmiar prac uniemożliwił wykonanie zadań ze środków własnych. Pierwsze pieniądze dla realizacji tego celu pozyskano właśnie z Programu Czarna Trójka, który w końcowej swej fazie przeznaczył część środków na opracowania wstępnego studium wykonalności. Następnie opracowano założenia projektowe i zgłoszono Program do Funduszu Spójności. Minister Środowiska zaakceptował wstępnie Program do realizacji na lata 2004-2006, jednak poziom wykorzystania środków w tej edycji Funduszu Spójności uniemożliwił jego rozpoczęcie. Aktualnie za zgodą Ministra Środowiska przygotowany jest wniosek do edycji w ramach Programu Operacyjnego In-

frastruktura i Środowisko na lata 2007-2013. Aby przyspieszyć prace wkrótce rozpocznie się realizacja projektów technicznych. Rozpoczęcie prac budowlanych przewiduje się na rok 2008 a zakończenie w 2011. Ustalono, że dla gmin Sulików i Platerówka zostanie wybudowana jedna oczyszczalnia ścieków o przepustowości  $Q_{\text{srđ}} = 762\text{m}^3/\text{d}$  zlokalizowana na terenie Sulikowa. Miejscowości z terenu gminy wiejskiej Zgorzelec, Tylice i Kunów objęte tym programem zostaną również skanalizowane a ścieki z nich zebrane zostaną odprowadzone do oczyszczalni ścieków w Jędrzychowicach. Zadanie to jest bardzo duże. Jego wartość oszacowano na kwotę 69,5 ml zł. Za te środki zostanie wybudowana oczyszczalnia w Sulikowie, a także 114 km sieci kanalizacji sanitarnej oraz blisko 25 km wodociągów.

Gminy liczą na wydatny udział środków Funduszu Spójności i oczekują jego udziału w blisko 80-85%. Pozostałą część uzupełnią środki krajowe funduszy celowych NFOŚiGW oraz WFOŚiGW.

Reasumując, w obszarze przygranicznym wybudowano w ostatnich latach ponad 77 km sieci kanalizacyjnych oraz rozbudowano i zmodernizowano szereg oczyszczalni, zwiększając ich przepustowość o ponad 12 tys m<sup>3</sup>/d oraz dostosowując skuteczność oczyszczania do poziomu wymagań Dyrektyw Unii Europejskiej. Na działania samorządy wydały ponad 150 mln zł przy wydatnej pomocy środków unijnych i funduszy celowych.

Sam Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska zainwestował już w ten obszar 34 mln zł. Zrealizowanie prac w zlewni Czerwonej Wody zamknie temat ochrony wód granicznych po stronie polskiej. Należałoby jednak zastanowić się nad faktem czy temat Nysy Łużyckiej można będzie odłożyć na przyszłowiową półkę. Jestem pewna, że nie. Zawsze bowiem będzie to nasze wspólne dobro, o które trzeba będzie dalej pieczołowicie dbać. Po pierwsze stale trzeba będzie czuwać nad podnoszeniem poziomu czystości tych wód wprowadzając coraz bardziej udoskonalone technologie. Należałoby zadbać o tzw. zanieczyszczenia obszarowe głównie pochodzenia rolniczego. Istnieje pomysł, zgłaszany przez przedstawicieli strony niemieckiej, turystycznego wykorzystania wód Nysy Łużyckiej oraz jej wspólnego zarybiania. Z pewnością takich inicjatyw będzie jeszcze wiele. Pozostanie jednak pytanie, czy powinny one dotyczyć tylko Nysy Łużyckiej. Czy nie należałoby rozszerzyć zakresu działalności Grupy Czysta Nysa na inne sąsiednie gminy i zlewnie, do których należałoby przenieść dotychczasowe doświadczenia korzystając z faktu, iż program ten realizowany jest aktualnie w ramach Euroregionu Nysa. Być może należałoby rozszerzyć go na cały Euroregion. Wszystko bowiem dotyczy zlewni rzek Odry, która to zlewnia jest wspólna dla naszych trzech sąsiadujących państw. Dla tego obszaru opracowywane są programy na szczeblu krajowym ale ich realizacja przebiegać będzie na szczeblu lokalnym. Zatem już teraz powinniśmy się do tego przygotować i wzorem Programu Czysta Nysa zinventaryzować swoje potrzeby aby wspólnie wspierać się w ich realizacji i w zabiegach o pozyskanie środków finansowych z programów pomocowych Unii Europejskiej.

*Bogumiła Turzańska-Chrobak*

# DEKLARACJA WSPÓŁPRACY GRUPY ROBOCZEJ „EUREX” CZYSTA NYSA

(podpisana w r. 2002)

Strony zgodnie oświadczają, że szczególnie priorytetem jest uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej gmin leżących w zlewni rzeki Czerwona Woda. Celem jest likwidacja największego w dorzeczu Nysy Łużyckiej źródła zanieczyszczeń biologicznych, uniemożliwiającego osiągnięcie tej rzeki II klasy jakości wód a poprzez to należyte jej turystyczne i gospodarcze wykorzystanie.

Ponadto w celu stałego rozwoju obszaru rzeki Nysy prowadzone będą prowadzone dalsze, następujące działania:

1. Realizowany będzie projekt trójstronny pn. „Usuwanie neofitów w obszarze rzeki Nysy Łużyckiej”.

2. Popierane będzie i koordynowane opracowanie programu pn. „Turystyczne zagospodarowanie Nysy Łużyckiej a w szczególności budowa wspólnych ścieżek rowerowych, tras do wędrówek pieszych, jazdy konnej oraz rozwój turystyki wodnej.

3. Strony akceptują i popierają program budowy zbiorników retencyjnych wzdłuż Nysy Łużyckiej (od styku granic trzech państw w kierunku Pieńska).

4. Dążyć się będzie do wdrożenia ramowej dyrektywy wodnej UE w zakresie:

a) opracowania wykazu substancji chemicznych stanowiących zagrożenie dla wód powierzchniowych,

b) opracowania wykazu instytucji/zakładów odprowadzających ścieki,

c) możliwości zatrzymania substancji stanowiących zagrożenie ekologiczne, które w sposób niekontrolowany przedostały się do rzek oraz możliwość ich oczyszczenia.

5. Strony będą popierały i koordynowały działania mające na celu powstanie wspólnych (kompatybilnych pod względem formatu) map cyfrowych uwzględniających:

a) informacje o terenach zagrożonych powodzią,

b) obszary zalewowe na tych terenach, gdzie są zdefiniowane,

c) rejon występowania rośliny inwazyjne i neofitów,

d) źródła zagrożeń chemicznych dla wód powierzchniowych.

6. Strony będą dążyły do powstania trójstronnie uzgodnionych planów ochrony przeciwpowodziowej w obszarze zlewni Nysy Łużyckiej.

7. Monitorowanie stanu czystości wody w zlewni Nysy Łużyckiej, dążenie do ujednoczenia zasad określania stopni zanieczyszczeń wód powierzchniowych pomiędzy poszczególnymi krajami.

8. Dążyć się będzie do opracowania strategii ochrony przyrody zlewni rzeki Nysy Łużyckiej.

## Nareszcie oczyszczą Czerwoną Wodę

– To mój największy życiowy sukces – mówiła Bogumiła Turzańska – Chrobak, były wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu podczas podpisywania umowy, przyznającej 36 mln zł na dofinansowanie pierwszego etapu zadania pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej Gmin leżących w zlewni rzeki czerwona Woda”.

### Nie narzekać, tylko działać

Historia starań o oczyszczenie dorzecza Nysy Łużyckiej sięga połowy lat dziewięćdziesiątych. Wtedy to szkocka firma Babbie Int. otrzymała zlecenie wykonania „Master Planu” rzeki Czerwona Woda. Zadanie sfinansowano z funduszy programu Phare „Czarny Trójkąt”. Dokument był gotowy jesienią 1996 roku. Trafił także do Związku Gmin Ziemi Zgorzeleckiej, który postrzegał jako najlepszego koordynatora przyszłej inwestycji. Założenia w nim zawarte budziły

się także kryteria oceny projektów. Okazało się, że najważniejsze są parametry ekonomiczne. Przy projektowaniu systemów kanalizacyjnych zaczęły obowiązywać surowe wskaźniki, zwłaszcza w odniesieniu ilości mieszkańców przypadających na kilometr bieżącej sieci. W porozumieniu z firmami konsultingowymi Zarząd Związku zdecydował, że pomimo wielu zagrożeń, najlepiej rokującym w sprawie dofinansowania wykonania zadania jest fundusz spójności. Jednak na etapie wykonania studium wykonalności oraz raportu z oddziaływania na środowisko pojawiły się nowe problemy. Wynikały one z ciągłego zaostrażania kryteriów odnoszących się do wspomnianego przelicznika ludności na kilometr sieci. Był to – niestety – klasyczny przykład zmiany zasad gry w czasie jej trwania. Okazało się bowiem, że trzeba było modyfikować dokumenty, które już powstały. Spowodowało to wzrost kosztów. Co gorsza trzeba było okrawać granice obszarów, na których planowano wykonanie inwestycji. Okazało się jednak, że „Polak potrafi”.



Obrady Zarządu Związku Gmin Ziemi Zgorzeleckiej (zdjęcia z archiwum ZGZZ)

jednak wśród samorządów spore kontrowersje. Prawie każda wieś miała posiadać swoją oczyszczalnię. Oceniając rzecz gospodarskim okiem, wójtowie i burmistrzowie spostrzegli w nich zagrożenie dla Gmin płynące z bardzo wysokich kosztów obsługi takiego systemu. Związek zlecił więc wykonanie alternatywnej „Koncepcji zagospodarowania ścieków”, która zakładała wybudowanie zbiorczego kolektora ściekowego. Nieczystości z Gmin Siekierzyn, Platerówka, Sulików i części Gminy Zgorzelec miały trafić do oczyszczalni w Jędrzychowicach koło Zgorzelca. Pomysł daleko odbiegał od ustaleń „Master Planu” więc nic dziwnego, że nie znalazł uznania w oczach ówczesnych władz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przez kilka kolejnych lat w tej sprawie zapanał zastój. Gminy nie chciały brać się za zadanie, które po wykonaniu nadmiernie obciążałoby ich budżety.

### Zwrot ku dobremu

Sytuacja diametralnie zmieniła się po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Zaisntniała konieczność dostosowania naszego prawa, w tym dotyczącego ochrony środowiska, do unijnych standardów. Zmieniły

Koszt 2 mln zł powstała dokumentacja projektowa, która znalazła uznanie w oczach kolejnych instytucji opiniujących. Zwieńczeniem wieloletnich starań było podpisanie 14 września w Sulikowie umowy na dofinansowanie pierwszego etapu inwestycji. Przewiduje się wybudowanie w Małej Wsi Dolnej oczyszczalni ścieków, do której poprzez liczącą ok. 80 km kanalizację będą podłączone najważniejsze wsie z Platerówki, Sulikowa i części Gminy Zgorzelec. Zmodernizowana zostanie także sieć wodociągowa. Ogólny koszt tego etapu wyniesie ponad 50 mln zł, z czego 36 mln zł pokryje europejski Fundusz Spójności. Beneficjentem i operatorem nowo wytworzonego systemu będzie międzygminna spółka SUPLAZ, utworzona przez Gminę Zgorzelec, Sulików i Platerówkę. Za trzy lata rzeka Czerwona Woda przestanie być ostatnim dużym, nie oczyszczonym dopływem Nysy Łużyckiej. A dlatego dla Bogumili Turzańskiej-Chrobak pozytywne zakończenie starań to największy sukces życiowy? – To niewiarygodne, ale trzy wcale nie największe, nie najbogatsze gminy sięgnęły do kieszeni funduszu przeznaczanego dla wielkich aglomeracji – powiedziała była wiceprezes funduszu. Kto pójdzie w ich ślady?

Janusz Grzeszczuk



# Dożynki Gmin Partnerskich

Gmina Jezów Sudecki pozyskała za pośrednictwem Euroregionu Nysa środki na realizację projektu pn. „Muzyka i tradycje ludowe w Euroregionie Nysa”. Jednym z działań były Dożynki Gmin Partnerskich, które były organizowane przez Gminę Jezów Sudecki, Samorząd wsi Jezów Sudecki, Stowarzyszenie „Jezów Sudecki”. Obchody odbyły się dnia 6 września 2009 roku na obiekcie sportowym LKS „Lotnik” w Jezowie Sudeckim, przy ulicy Sportowej 13. W Dożynkach uczestniczyły sołectwa z Gminy Jezów Sudecki: Czernica, Dziwiszów, Jezów Sudecki, Siedlęcín; przedstawiciele Gmin Partnerskich; czeskiej – Paseky na Jizerou, niemieckiej – Vierkirchen oraz mieszkańców naszych gmin i goście.

Dożynki rozpoczęły się uroczystą mszą

wieńca dożynkowego, śpiew, słowo mówione, taniec, prezentacja tradycji żniwnych i dożynkowych, wystroj stoiska, wystawione produkty oraz inne walory. Każde sołectwo miało swój czas na zaprezentowanie się, a oceny dokonywała komisja w składzie: pan Andrzej Koza – Wiceprzewodniczący Rady Gminy, pani Agata Wolak – Starościna dożynek, p. Mariusz Pałysa – Starosta dożynek, ks. Andrzej Szarzyński – Proboszcz Parafii Jezów Sudecki, p. Andreas Nedo i Hana Růžickova – przedstawiciele gmin partnerskich. Prezentacje wszystkich sołectw były bardzo dobrze przygotowane i komisja miała trudne zadanie, aby wyłonić zwycięzcę. W konkurencji wieńcy dożynkowych I miejsce zajęło sołectwo Dziwiszów, II miejsce – sołectwo Siedlęcín, III miejsce

miejsce – sołectwo Czernica, V miejsce – Sołectwo Płoszczyna. Sołectwa otrzymały nagrody pieniężne, które będą mogły wykorzystać na cele sołeckie. Jednocześnie odbył się konkurs ciast, komisja w składzie: p. Artur Smolarek – Przewodniczący Rady Gminy, p. Władysław Jagiełło – Sołtys wsi Jezów Sudecki, Dita Valdmanova, Iva Spidlenova i Weise Maik – przedstawiciele gmin partnerskich. W konkursie wzięło udział 26 ciast, które zostały oznaczone odpowiednio numerami, a komisja zapoznała zwycięzców po dokonaniu oceny wizualnej i degustacji ciast. Wszyscy otrzymali nagrody pocieszenia – kubeczki z nadrukiem „Dożynki Gmin Partnerskich Jezów Sudecki 2009” a zwycięzcy nagrody rzeczowe sprzęt gospodarstwa domowego. Nagrody zostały sfinansowane w ramach realizacji ww. projektu. Atrakcją dla uczestników była również loteria fantowa, każdy los wygrał. Organizatorem loterii była Rada Rodziców Zespołu Szkół w Jezowie Sudeckim. Najmłodszy mogli spędzić czas na dmuchanym zamku, a p. Krystyna Drahan przeprowadziła z najmłodszymi konkursy,



św. odprawioną w kościele pw. św. Stanisława przez ks. Dziekana Bogdana Żygadłę i księży z parafii naszej gminy w intencji rolników i ich błogosławieństwo oraz w podziękowaniu za zebrane plony. Po zakończeniu mszy Starościna dożynek p. Agata Wolak i Starosta dożynek p. Mariusz Pałysa wręczyli chleb dożynkowy ks. Dziekanowi, który zaprosił wszystkich uczestników, by poczęstowali się chlebem dożynkowym. Korowodem dożynkowym uczestnicy wraz z wieńcami i koszami dożynkowymi udali się na boisko sportowe. Wyjątkowej oprawy przemarszu dodała orkiestra dęta z OSP Piechowice, która po wprowadzeniu uczestników uroczystości na boisko wykonała jeszcze kilka utworów. Otwarcia Dożynek Gmin Partnerskich dokonał Wójt Gminy Edward Dudek, Przewodniczący Rady Gminy Artur Smolarek, Hana Růžickova Starostka gminy Paseky nad Jizerou, Andreas Nedo były Burmistrz Gminy Vierkirchen. Wójt Gminy powitał wszystkie delegacje, które zaprezentowały swoje sołectwa na specjalnych stoiskach. Głównym elementem każdego stoiska były: wieniec dożynkowy, warzywa, owoce oraz produkty i wyroby, które są wykonywane w sołectwie. Wystroj każdego stoiska zachwycał uczestników dożynek. Innowacją tegorocznych dożynek był konkurs sołectw, na który składały się następujące elementy: wykonanie i wygląd

– sołectwo Jezów Sudecki. Nagrodami były zegary, które zostały zakupione ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. W ogólnej klasyfikacji Konkursu Sołectw I miejsce zajęło sołectwo Dziwiszów, II miejsce – sołectwo Jezów Sudecki, III miejsce – sołectwo Siedlęcín, IV miejsce – sołectwo Czernica. W konkursie sołectw nie wzięły udział wszystkie sołectwa. Jak co roku, odbyła się Spartakiada Sołectw, przedstawiciele walczyli o punkty w następujących konkurencjach: karaoke, w której mogli wziąć udział tylko Sołtysi, nalewanie 1/2 litra wody na czas, wbijanie gwoździ na czas, rzut kaloszem, przeciaganie liny. Spartakiadę sołectw przeprowadzili panowie Adam Rodziewicz, Andrzej Zaremba i Zbigniew Sos. Po przeliczeniu punktów komisja sędziowska ogłosiła wyniki: I miejsce – sołectwo Dziwiszów, II miejsce – sołectwo Jezów Sudecki, III miejsce – sołectwo Siedlęcín, IV

w tym konkurs umiejętności piłkarskich. W bramce bronił „prosto z Madrytu” E.J. Dudek. Wieczorem największą atrakcją był pokaz „tańca z ogniami”, który został zaprezentowany przez troje tancerzy, przedstawili oni efektowny taniec, który na długo pozostanie w pamięci uczestników. Każdy z uczestniczących w dożynkach mógł się posilić bigosem, grochówką i smakołykami z grilla. Zabawa przy zespole muzycznym trwała do późnych godzin wieczornych. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w konkursach i wspaniałą zabawę, a największe podziękowania kierujemy do dla organizatorów i wolontariuszy, którzy pracą, pomocą finansową i rzeczową pomogli w tak udanym przebiegu Dożynek ‘2009 Wszystkim, którzy co pomagali w organizacji i uczestnikom serdecznie dziękujemy.

*Bożena Matuszewska*  
(zdjęcia z archiwum UG w Jezowie Sudeckim)



Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.

Przekraczamy granice

Nazwa projektu „Muzyka i tradycje ludowe w Euroregionie Nysa”



## Występ chóru z kościoła św. Wacława z Paseky nad Jizerou w Dziwiszowie

Kolejnym działaniem realizowanym w ramach realizacji projektu „Muzyka i tradycje ludowe w Euroregionie Nysa” był występ chóru z kościoła św. Wacława z Paseky nad Jizerou, który odbył się, dnia 26 września 2009 roku w kościele pw. św. Warzyńca w Dziwiszowie. Występ odbył się w trakcie Mszy św., w czasie której zostały wykonane przez Chór utwory Antonína Dvořáka: Msza D dur op.86.

Chór wystąpił pod batutą Josefa Waldmana. Msza św. była koncelebrowana przez ks. Krzysztofa Słotwińskiego – Proboszcza Parafii Dziwiszów i ojca Krzysztofa Mikuszewskiego Proboszcza Parafii Bozkov, która otacza swoją opieką gminę i kościół w Pasekach nad Jizerou. Po zakończeniu nabożeństwa Wójt podziękował panu Josefowi Waldmanowi za poświęcony czas na przygotowanie, za trud



przyjazdu i piękny występ chóru, zapraszając jednocześnie chór na występ w 2010 roku w kolejnym kościele w naszej Gminy. Rada Sołecka wsi Dziwiszów w sali Domu Ludowego przygotowała bardzo smaczną kolację. Podczas posiłku wszyscy mogli podzielić się wrażeniami z występu. Na zakończenie członkowie chóru zaśpiewali kilka ludowych utworów, dedykując je organizatorom. Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniach, w tym Starostce p. Hanie Růžičkovéj, która sfinansowała koszty transportu Chóru. Jednocześnie dziękujemy licznie zgromadzonej publiczności i wiernym, którzy w większości byli pierwszy raz uczestnikami Mszy św., podczas której jej części śpiewane były po łacinie przez Chór. Tę niezwykłą oprawę dopełnił piękny wystrój kościoła i brzmienie wyremontowanych organów.

*Bożena Matuszewska*

*(zdjęcia z archiwum UG w Jezowie Sudeckim)*



## Bolków-Doksy współpraca bez granic

W 2006 roku Gmina Bolków nawiązała relacje partnerskie z położonym w północnej części Czech miastem Doksy. W celu zacieśnienia współpracy transgranicznej, a także dalszego wspólnego rozwoju partnerzy podejmują szereg działań w zakresie rozbudowy zaplecza turystycznego, edukacyjnego, komunikacji między partnerami oraz zmniejszania różnic kulturowych. Jednym z projektów jest zagospodarowanie terenu rekreacyjnego „Krysia” znajdującego się w Bolkowie. Przygotowaniem projektu oraz jego wykonaniem zajmą się przedstawiciele władz obu miast. Proces realizacji przedsięwzięcia poprzedzony zostanie cyklem warsztatów odbywających się na terenie Bolkowa i Doksy. Ich głównym celem będzie dzielenie się doświadczeniami zdobytymi przy podobnych projektach z za-

kresu turystyki i rekreacji oraz regularne kontrolowanie postępu w pracach.

Całość ma zakończyć się festynem, w którym wezmą udział przedstawiciele gmin wraz z mieszkańcami partnerskich miast. Na zmodernizowanym terenie w celu integracji odbywać się będą również zajęcia edukacyjne, zabawy i konkursy, w których udział będą brać dzieci i młodzież z Doksy i Bolkowa. Całkowity koszt realizacji ma wynieść 26868,00 euro.

Wzorowa współpraca transgraniczna na terenie Euroregionu będzie również oceniana w odbywającym się po raz drugi międzynarodowym konkursie „Cena Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa 2009”. Do konkursu zgłoszono projekt „Przez komunikację do wspólnego rozwoju bez granic”, którego głównym zało-

żeniem jest współpraca przedsiębiorców RT w ramach partnerstwa miast Bolków-Doksy, targi ofert RT w ramach uroczystości miejskich, poprawa infrastruktury jednostek ratunkowych, współpraca w ramach instytucji kształcących, rozwój turystyki i ochrony środowiska naturalnego, wymiana doświadczeń pracowników służb socjalnych oraz rozbudowa kompleksów sportowych na terenach obydwu miast. Ponadto organizowane będą warsztaty dotyczące pracy socjalnej, wymiany doświadczeń pedagogicznych i dydaktycznych nauczycieli Szkół Podstawowych oraz czynności praktycznych osób niepełnosprawnych. Wspólne projekty przewidują również aktywizację dzieci, młodzieży i seniorów poprzez organizowanie zawodów sportowych, spotkań tematycznych oraz Eurogier.

Współpraca Doksy i Bolkowa to przede wszystkim poznanie się, wymiana praktyki oraz wspólne inwestycje pozwalające na rozwój miast partnerskich.

*Natalia Mataczyńska*

*(zdjęcia z archiwum UMIG w Bolkowie)*



